

*Łukasz Ćwikła*

## PRZODKOWIE PRYMASA ANDRZEJA OLSZOWSKIEGO, CZYLI O POCZĄTKACH OLSZOWSKICH I ICH HERBIE PRUS II

### SŁOWA KLUCZOWE

Olszowa, rodzina Olszowskich herbu Wilczekosy, czyli Prus II, genealogia, Polska, Andrzej Olszowski

Ród Prusów był rodem heraldycznym, a zatem nie opierał się na związkach krwi, ale na zasadzie wspólnego herbu, który stanowił zarazem czynnik budujący i utrwalający ich wspólnotę etniczną na nowo zamieszkałych terenach. Jeśli przyjąć bezkrytycznie legendę heraldyczną (szeroko zagadnienie legend heraldycznych omawia Kazańczuk 1990) rodu – przekazaną zresztą przez Jana Długosza – protoplastami szlachty herbu Prus miało być trzech pruskich książąt, którzy po popełnieniu zbrodni uciekli do Polski (Długosz 1887: 566; tenże 1931: 87). W związku z faktem, że byli oni braćmi, podanie to ewidentnie podważa ród heraldyczny, a akcentuje związki pokrewieństwa, dlatego też nie można przykładać do niego zbyt wielkiej wagi i traktować należy raczej w kategoriach ciekawostki – skądinąd atrakcyjnej, ale mimo wszystko! Wersję Długosza przyjęli również późniejsi heraldycy, czyli Bartosz Paprocki (Paprocki 1858: 525) oraz Kasper Niesiecki (Niesiecki 1841: VII 510), którzy bezrefleksyjnie przytaczali ją na kartach swoich najbardziej poczytnych dzieł. Protoplastów rodu należy doszukiwać się w pruskich uciekinierach, którzy pragnęli wyzwolić się spod jarzma krzyżackiego (Białuński 2008: 35–62).

Ślady pruskiego osadnictwa przejawiały się w co najmniej dwóch zasadniczych aspektach. Po pierwsze, w nazwach toponomastycznych, a po drugie zaś, w posługiwaniu się rodzimymi imionami – by wymienić te najbardziej charakterystyczne: Lekart, Lękota, Obizor, Rukała, czy Windyka (Chwalibińska 1948: 18, 22, 32, 36, 47, 67, 75–76; Trautmann 1974: 52, 118). Pruskie imiona w kolejnych generacjach najczęściej zanikały, ale nie stanowiło to reguły. Faktem natomiast jest, że już u schyłku XIV w. znakomita większość rodzin szlacheckich pochodzenia pruskiego posługiwała się imionami chrześcijańskimi, co może chyba świadczyć o ich dosyć szybkiej asymilacji społecznej.

Na obszarze Polski centralnej duże skupisko osadnicze Prusów stanowiło pogranicze dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej na odcinku rzeki Wolborki. Południowa część powiatu brzezińskiego – bo przecież o tych terenach mowa – to faktyczna enklawa heraldycznych Prusów, spośród których najważniejszą ich siedzibą był Będków – gniazdo Spinków vel Wspinków herbu Wilczekosy (Szymczak 1991: 11–17; 1992: 303–313; 1992a: 27–29; 1994: 155–160; 2001: 543–551; Szymczakowa, Szymczak 2004: 421–429; Szymczak 2016: 59–79; Ówikła 2016: 213–220; 2018: 31–43). W bliskim sąsiedztwie dziedziców będkówskich znajdowali się ich współrodowcy, którzy siedzieli w Gutkowie, Rososze (z Rosochy wywodził się Jan, który został odnotowany w 1413 r. i pieczętował się herbem Wilczekosy – Gięysztor 1948: nr 79), Zacharzu (Zacharz należał do szlachty pieczętującej się herbem Wilczekosy. W 1407 r. na liście studentów Akademii Krakowskiej znalazł się Mikołaj, syn Piotra Kamockiego z Zacharza. Ponadto z tej miejscowości pisali się bracia Paweł/Paszek oraz Jakub, który był wzmiankowany od 1416 r. (*Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508* 2004: I 65; *Nieznane zapiski heraldyczne* 1898: nr 77; Nowak 2003: 456) oraz w Lubiatowie – leżącym już po drugiej stronie wyżej wymienionej rzeki (*Atlas historyczny Polski* 1998: cz. II 119).

Ród Prusów posługiwał się trzema odmiennymi herbami. Heraldycy wyróżniają odpowiednio herby: Prus I, Prus II, czyli Wilczekosy oraz Prus III. W kręgu naszego zainteresowania pozostaje oczywiście tytułowy Prus II, którym posługiwali się przecież bohaterowie podjętych rozważań.

Przywoływany już wyżej B. Paprocki w drugiej połowie XVI w. odnotował na temat tego herbu, że „tu tylko obaczywszy własność herbu, czytać będziesz o potomstwie, które go w tym wieku używa. Mają być w czerwonym polu białe kosa” (Paprocki 1858: 528). Nasz uznany heraldyk określił zatem barwę tarczy herbowej, ale – co chyba ważniejsze – opisał godło, wskazując jednoznacznie na białe kosa, które w następnych latach wzbudziły największe zainteresowanie. Nie dziwi zatem fakt, że alternatywna nazwa tego herbu to Wilczekosy, co zauważył już Długosz, który określił Piotra II Wspinka jako szlachcica *de domo Wilczekosy*,

a jego stryja, czyli Adama z Będkowa, jako *nobilem de genere et domo Lupinorum Falcastrorum* (Długosz 1863: I 16, 189).

Należy w tym miejscu zadać podstawowe pytanie. Do czego służyły skrzyżowane ze sobą ostrza, czyli kosy? Chyba jako pierwszy zmierzył się z nim Szymon Okolski, który zastanawiając się nad ich funkcją, napisał że *sunt duae falces, quibus lupi continentur seu intercipiuntur* (Okolski 1643: II 545). Wynika zatem, że był to rodzaj pułapki na wilki, co potwierdził także K. Niesiecki, który skrętnie zanotował, że „zowią ten herb inaczej Wilcze Kosy, a to dlatego, że w takie wilków łapają” (Niesiecki 1841: VII 523). Warto jednak zauważyć, że informacje te są ogólnikowe, gdyż nie wiadomo, jakich rozmiarów było to narzędzie, ani w jaki sposób funkcjonowało. Może wydawać się to nieco dziwne, ale chyba także cytowani wyżej autorzy nowożytnych herbarzy nie do końca zdawali sobie z tego sprawę, mimo że usilnie starali się wyjaśnić – przynajmniej podstawową – funkcję kos. Szczegółowa wiedza na ten temat musiała być mimo wszystko znikoma (Kiersnowski 2002: 90).

U schyłku XVII w. ciekawy opis herbu wyszedł spod pióra Wacława Potockiego, który nie omieszkał wtrącić legendy heraldycznej (Potocki 1696: 351–352):

Dwie kosie na sprężynie, ostre iako szpilki  
 I w Polsce dziś takimi, łowią u nas wilki,  
 Abo cokolwiek wlezie, zwłaszcza jeśli zima,  
 Głodem dokuczy, nawet: niedźwiedzia dotrzyna.  
 Nie pospolity łowiec, wziął herbem to sidło,  
 Zgładziwszy szkodnika, co ludziom psował bydło,  
 Masław książę w Mazowszu, niem się pieczętował,  
 Ten kiedy z królem polskim Kaźmierzem wojował?  
 Zginął i z wojskiem, bo go, w okazyjej rani,  
 Szlachcic herbu Prus, który, Polakom hetmani.  
 I z dokładem królewskim, za sprawę tak mężną.  
 Zeni się z córką jego, mazowiecką księżną.  
 Toż swe półtora krzyża, z jej paściami złoży,  
 W jeden herb skoro go król znacznie wielmoży.  
 W hełmie z gołym pałaszem, zbrojna ręka stoi,  
 Wilk sidła, Turczyn miecza, czart się krzyżów boi.

Z powyższego tekstu przebija niewątpliwa pochwała wilczych kos, których zalety – chyba jednak nieco na wyrost – podnosił Potocki, skoro jego zdaniem mogły poskromić nawet tak wielkiego i silnego drapieżnika, jakim niewątpliwie jest niedźwiedź! Widać tutaj zatem element panegirycznego pochlebstwa, które w konsekwencji sprowadza się do pokazania starożytności rodu. W niektórych podaniach herbowych osadzonych w antyku spotykamy bowiem motyw walki

z dzikimi zwierzętami, np. lwem i dzikiem (Lewandowski 1981: 236–237). Legenda herbowa nawiązuje także do czasów Kazimierza Odnowiciela i jego walk z uzurpatorem Masławem. To właśnie bliżej nieznanemu rycerzowi z Prus miał dowodzić wojskiem polskiego księcia i w nagrodę za pokonanie buntownika pojął za żonę jego córkę, przydając jej herb, tj. wilcze paści, do swojego, czyli półtora krzyża. Podobnie jak legendę Długosza, również i ten przekaz należałoby włożyć między bajki, gdyż nie ma on nic wspólnego z rzeczywistością. Niemniej jednak mógł być atrakcyjny dla heraldycznego rodu Prusów z bardzo prostego powodu, cofał bowiem ich obecność na terenie Polski do XI w. (dodajmy, że umiejscawianie legend w okresie przedheraldycznym było częstą praktyką w odniesieniu do większości polskich herbów szlacheckich – Kiersnowski 1995: 14–15), co stanowiło dla jego reprezentantów dodatkowy argument ideologiczny, zapewniający – jeśli tak można stwierdzić – ciągłość historyczną. Tradycja pochodzenia konkretnych rodów była wszakże bardzo ważnym elementem świadomości szlacheckiej, gdyż pod jej wpływem odwoływano się do odległej, bardzo często antycznej, przeszłości. Im bardziej starożytne korzenie, tym prestiż rodu – i nie ma co do tego wątpliwości – znaczniejszy (Grabski 1976: 30–31; Lewandowski 1981: 228).

Józef Szymański w herbarzu poświęconym średniowiecznemu rycerstwu zamieścił wiadomość, że herb Prus II pojawił się po raz pierwszy na kartach źródeł pisanych w 1401 r. (Szymański 1993: 240). Niestety, jest to błędna informacja, gdyż opiera się na zapisie poświęconej Słubicy (Michael subiudex Gostinensis de clenodyo suo videlicet Prussi vel Słubica – *Zapiski herbowe* 1886: nr 14), która odnosi się do herbu Prus I. Należy jednak przede wszystkim zauważyć, że Słubice to miejscowość znajdująca się na Mazowszu (województwo rawskie, powiat gąbiński, parafia Jamno – *Atlas historyczny Polski* 1973: cz. II 218), która charakteryzowała się dużym skupiskiem rodu Prusów (Szczurowski 2018: 213–214) i to na tyle silnym, że – jak podkreślił Kazimierz Pacuski – z czasem nazwa miejscowa nabrała cech nazwy heraldycznej (Pacuski 2009: 227; Dziadulewicz 1930: 91; Fronczak 2011: 23–36).

W związku z zasygnalizowaną pomyłką Szymańskiego należy zastanowić się nad innymi przesłankami, które pozwoliłyby na określenie pierwszej informacji źródłowej na temat interesującego nas herbu. W sukurs zdaje się przychodzić zapis z 1405 r., w której wystąpili Stanisław z Siodłkowa oraz Pietrasz z Będkowa (Pietrasz z Będkowa jest postacią tożsamą z Piotrem I Wspinkiem z Będkowa – Nowak 2003: 456), pieczętujący się herbem Moszczenica (Petrasius de Bandkowo de suo cleynodio Moszczenica – *Nieznane zapiski heraldyczne* 1898: nr 22). Stanisława spotykamy ponownie w 1411 r. w Piotrkowie, kiedy to wraz z Markiem z Kamocina świadczyli już jako szlachcice herbu Wilczekosy (*Zapiski herbowe* 1886: nr 29). Jest to zatem dowód na tożsamość Moszczenicy i Wilczchkos.

Nie można również dyskutować z faktem, że to proklama terytorialna, która swoją nazwę wzięła od rzeki Moszczenicy (Szymczakowa 2001: 130). Z podobnym zjawiskiem – również w odniesieniu do Polski centralnej! – mamy do czynienia w związku z rodem Bielinów, których zawołanie *Bielina* (Szymański 1993: 82) również wzięło swoją nazwę od rzeki. Ponadto na obszarze wsi Moszczenica, znajdującej się w Sieradzkim, należałoby doszukiwać się jakiegoś względnie dużego skupiska osadniczego Prusów. Stanisław Dziadulewicz wskazywał nawet na Moszczeńskich jako główną gałąź rodu, a rodziny Siodłkowskich, Świerczyńskich i Wspinków miały stanowić linie poboczne (Dziadulewicz 1909: 139).

W poszukiwaniu kolejnego zawołania reprezentatywnego dla omawianego herbu wspomaga nas zapiska z 1431 r. Toczyła się wówczas sprawa o naganę szlachectwa Jana Kraski z Łubnicy herbu Belina. Szlachetne pochodzenie Jana poświadczyli mu odpowiednio Piotr I Spinek z Będkowa, któremu najzupełniej słusznie przypisano herb Wilczekosy *et de proclamacione Pruszy* (*Prawo polskie* 1870: II, nr 2344) oraz Jan z Grodzienia k. Lipna w ziemi dobrzyńskiej (Szymczak 2016: 60).

Nie wdając się w zbędne rozważania, należy stwierdzić, że nasz nieoceniony Długosz wzbogacił stan wiedzy na temat zawołań Prusa II, zaliczając doń *Nagody* (Długosz 1887: 573). Z kolei z 1478 r. znana jest jeszcze jedna proklama, a mianowicie *Na Pole* (*Akta grodzkie i ziemskie* 1903: XVIII, nr 1084). Według klasyfikacji przyjętej przez Władysława Semkowicza było to zawołanie wojenne (Semkowicz 1912: 43).

\*\*\*

Protoplastów rodziny Olszowskich nie należy – wbrew pozorom – doszukiwać się w Olszowie, lecz w pobliskim Gutkowie, wsi, która była jedną z siedzib heraldycznych Prusów. Struktura własnościowa we wspomnianej miejscowości jest trudna do uchwycenia, bowiem pisało się z niej kilku współwłaścicieli (Andrzej, Piotr, Maciej, Wawrzyniec, Borzysława wraz z Małgorzatą, żoną Jakuba z Gutkowa oraz Jakusz – AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 38v, 62, 92, 107, 116, 120, 153v, 173v, 239v, 276, 288, 304v; Księgi sądowe łęczyckie 1897: cz. II, nr 2003, 2668, 2841, 3020, 3093, 3099, 3114, 3132, 3274, 3345, 3387, 3404, 3416; Nowak 2003: 459). Próbę odtworzenia genealogii tej rodziny należy rozpocząć od Jana z Będkowa *alias* Gutkowa, którego źródła notują od 1418 r. (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 28v). Jego małżonką była Katarzyna (Jan to jej drugi mąż, gdyż w 1424 r. zeznała 50 grzywien gr. sz. Stanisławowi, synowi swego pierwszego męża – Nowak 2003: 459). Jan wystąpił źródłowo jeszcze w 1438 r., kiedy to Maciej z Gutkowa zeznał

mu 4 grzywny długu z tytułu poręczenia (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 243v). Uznajemy go za hipotetycznego protoplastę Gutkowskich vel Olszowskich. Dodajmy, że imię Jan pojawia się w każdym pokoleniu tej rodziny, a zatem jest to przesłanka, która do pewnego stopnia może uzasadniać nasze założenie.

Przypuszczalnym synem wymienionego wyżej dziedzica był Jan II (miał ponadto brata stryjecznego, którym był Adam z Gutkowa – AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 362), notowany w źródłach co najmniej od 1443 r. (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 268). Również w tym samym roku Wojciech z Drzazgowej Woli z rodu Bieliniów zeznał mu 22 grzywny długu (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 274). W 1445 r. pojął za żonę Dorotę Wojciechównę, zapisując jej łączną kwotę 100 grzywien oprawy posagowo-wiennej na połowie swych dóbr w Gutkowie (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 301). Poprzez ten ożenek wszedł także w posiadanie Olszowy, toteż od tej pory występował nie tylko jako Jan z Gutkowa, ale także jako Jan z Gutkowa i Olszowy (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 4, k. 21v).

W literaturze przedmiotu przyjmuje się hipotezę, że to właśnie Jan II jako pierwszy mógł przyjąć nazwisko Olszowski i tym samym był protoplastą Olszowskich herbu Prus II (Pakowski 2014: 86). Nie jest to jednak teza oparta na solidnych przesłankach, gdyż nie potwierdzają jej źródła.

Genealogia zstępnych Jana II nie budzi już wątpliwości. Otóż najstarszym przedstawicielem jego potomstwa był Wojciech, który odegrał chyba największą rolę w rodzinie spośród przedstawicieli swojego pokolenia. Warto zasygnalizować fakt, że był znany od 1460 r., kiedy to procesował się ze Stanisławem z Rudnika (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 404). W 1479 r. został pogodzony przez Jana z Rudnika i Piotra z Drzazgowej Woli z Adamem z Gutkowa (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 467v). W 1481 r. reprezentował w sądzie Wojciecha z Drzazgowej Woli w sporze z Piotrem Wspinkiem, prepozytem krakowskim (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 493v). Rok później dwukrotnie reprezentował w sądzie swoich braci. I tak, stanął na roczkach w zastępstwie swojego brata Jana III z Gutkowa i Olszowy przy okazji ugody z Bogumiłą z Bogusławic, której spłacił 1,5 grzywny i został przez nią skwitowany (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 6, k. 421–422). Następnie reprezentował Andrzeja z Gutkowa i Olszowy w sporze z kmieciem Andrzejem z Wilkucic (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 6, k. 481). W 1485 r. zastawił łąn osiadły, dwie łąki znajdujące się w pobliżu rzeki Wolborki oraz inne łąki rozciągające się od Cieniaw aż do Wolborza Janowi z Rudnika za kwotę 10 grzywien. Zastawił również pół łąnu w Olszowie Stanisławowi z Ujazdu za 4 grzywny. Spłacił ponadto zobowiązanie finansowe za swojego nieżyjącego już wówczas brata Andrzeja w wysokości 10 grzywien znanemu nam już dziedzicowi z Rudnika (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 6, k. 1020–1020v). W 1488 r. wystąpił jako pełnomocnik Piotra Wspinka z Będkowa, prepozyta krakowskiego, w sporze

ze Stanisławem z Prażek (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 538v). Jemu także w 1493 r. zastawił 5 półłanków w Gutkowie za 15 grzywien i 1 florena (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 595v). W latach 1488–1492 Wojciech procesował się z Marcinem, mieszczaninem z Ujazdu. Sprawa dotyczyła należnej Marciniowi główszczyzny za jego ojca, do śmierci którego przyczynił się Jakub Skórka, kmicz z Olszowy (Nowak 2005: 39).

Godny podkreślenia jest fakt, że Wojciech – powtórzmy to raz jeszcze – jako jedyny przedstawiciel Gutkowskich vel Olszowskich odegrał pewną rolę, może nie polityczną, ale na pewno administracyjną. Zgodnie z przekazami źródłowymi pełnił on funkcję sędziego zamku łowickiego (*iudex castri Loviciensis*) w dobrach arcybiskupów gnieźnieńskich. Z godnością tą został odnotowany w 1499 r., 1500 r., a po raz ostatni 2 maja 1502 r. (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 620, 631, 667). Zmarł przed 22 lutego 1510 r. (*Matricularum Regni Poloniae* 1912: IV/2, nr 9412). Wiemy ponadto, że miał żonę Agnieszkę, która w 1481 r. toczyła proces z Jadwigą, żoną nieżyjącego już wówczas Adama z Gutkowa oraz ich dziećmi, czyli Janem i Leonardem (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 6, k. 126, 264).

Wzmiankowany wyżej Andrzej pojawił się na kartach źródeł pisanych w 1481 r., kiedy to stanął w sądzie w wojewódzkiej Łęczycy, tocząc dwa procesy w bliżej nieznanach sprawach; odpowiednio z Jakubem ze Skrzynek oraz z kmieciem Filipem, także stamtąd. W tym samym roku procesował się również ze swoim bliskim sąsiadem i współrodowcem Mikołajem Lubiатовskim oraz jego kmieciem Piotrem z Wykna (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 6, k. 135; KZB, ks. 1–2, k. 492). Andrzej zmarł przed 5 lutego 1485 r. (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 6, k. 1020–1020v).

Siostrą wspomnianych Wojciecha i Andrzeja była Agnieszka, żona Jakuba, sołtysa z Lipin. Ich dziećmi byli Wojciech i Elżbieta – podkreślmy jednak, że nie należeli już do rodu Prusów! – którzy zostali odnotowani w 1509 r., kiedy to ich ojciec Jakub sprzedał Janowi III z Gutkowa, najmłodszemu z omawianego pokolenia Gutkowskich vel Olszowskich, trzecią część działu swoich dzieci, przypadającą im po matce Agnieszce i babce Dorocie (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 754).

Pora zatem przyrzeć się Janowi III. Bodajże pierwszy raz został odnotowany w 1485 r., kiedy to procesował się o 30 grzywien z Bogumiłą z Bogusławic Górnych, wdową po Stefanie (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 7, k. 35v). Niewątpliwie, niechlubnym epizodem w życiu Jana był fakt współdziałania w zabójstwie Jana Bogusławskiego, plebana w Boleszczynie. Otóż we wrześniu 1485 r. arcybiskup gnieźnieński Zbigniew Oleśnicki wydał wyrok w sprawie zabójstwa wspomnianego duchownego, do którego śmierci przyczynili się wymieniony wyżej Jan oraz Jan Dobromirski z Bogusławic, Stanisław Golikowski oraz Andrzej, domownik Wojciecha z Gutkowa. Na sprawców została nałożona kara ekskomuniki

(Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Acta Sbignei de Oleśnica archiepiscopi Gnesnensis 1482–1493, k. 82v).

Jego żoną była Katarzyna z Bukowa, za którą 3 maja 1502 r. otrzymał 30 grzywien z tytułu jej posagu, który doposażył w 1512 r. o kwotę 50 grzywien (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 3v). Katarzyna żyła jeszcze w 1527 r., kiedy to została zaopatrzona przez swego brata Jana z Bukowa w posąg i wyprawę ślubną z dóbr ojczystych i macierzystych, które przysługiwały jej w Bukowie (AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 443v). W 1505 r. Jan odparł pretensje Michała, kmiecia Apolonii z Olszowy, a swojej bratanicy, który pozwał go o zadanie mu dwóch ran (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 717v). Dnia 20 marca 1507 r. zostało ustanowione wadium w wysokości 500 grzywien między nim a Mikołajem Lubiатовskim, wojskim większym sieradzkim. Istotny jest fakt, że został wówczas określony jako Jan Olszowski zwany Gutkowski (AGAD, Metryka Koronna, ks. 22, k. 111; *Matricularum Regni Poloniae* 1912: IV/2, nr 8386. W literaturze przedmiotu został błędnie utożsamiony ze swym ojcem, czyli Janem II z Gutkowa i Olszowy (Sławiński 2016: 119). Jest tożsamy z Janem Olszowskim odnotowanym w 1511 r., który wszedł w posiadanie zastawu w Świńsku, uzyskanego od Mikołaja z Remiszewic, Zamościa i Świńska oraz jego żony Barbary (AGAD, KZB, ks. 1–2, k. 801v).

Olszowski dbał również o sprawy majątkowe rodziny, bowiem w 1512 r. dokonał zamiany dóbr z Janem z Przesiadłowa, od którego otrzymał Przesiadłów w zamian za pół łąnu w Gutkowie i dopłatę 13 grzywien (Totam villam sive hereditatem suam Przesiadlowo – AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 2v–3). W ten sposób Gutkowsy vel Olszowsy powiększyli swój majątek w powiecie brzezińskim o jeszcze jedną osiadłość. Wymowny niech będzie również fakt, że pisał się jako Jan Olszowski z Przesiadłowa (AGAD, KZB, ks. 3–4, k. 398v). To właśnie od niego należy wywodzić ród Olszowskich, który zrobił największą karierę na przełomie XVI i XVII w., o czym będzie jeszcze mowa.

Jako najmłodszy przedstawiciel swego pokolenia żył najdłużej. Po raz ostatni spotykamy go w źródłach w 1538 r., kiedy to zapisał wszystkie swoje dobra dziedziczne w Olszowie i Przesiadłowie swoim synom: Stanisławowi, Maciejowi i Piotrowi (AGAD, KZB, ks. 6, k. 143v). Od tej pory losy ojcowizny spoczęły zatem na męskich potomkach. Wypada zatem w tym miejscu prześledzić ich losy.

Stanisław w 1533 r. otrzymał za swoją małżonkę, córkę Dzierśława Kurzewskiego z Rękawca (województwo rawskie, powiat rawski, parafia Budziszewice – Atlas historyczny Polski 1973: cz. II, 211), 100 grzywien z tytułu jej posagu i oprawił jej łączną kwotę 200 grzywien na połowie dóbr w Olszowie i Przesiadłowie, a zapis ten został potwierdzony przez jego ojca (AGAD, KZB, ks. 5, k. 14–15). W 1538 r. Stanisław nabył od swoich braci zagrodnika Pawła, zwanego Ozorek, który rezydował między kmieciami Macieja Olszowskiego, i łąkę



znajdującą się naprzeciwko zagrody Macieja aż do granicy z Ujazdem za sumę 20 grzywien (AGAD, KZB, ks. 6, k. 142v–143).

Bracia Olszowscy – pozostający do tej pory w niedziale – dokonali 15 października 1538 r. podziału majątkowego. Stanisław otrzymał Olszowę, pasiekę rozciągającą się aż do Ujazdu, pół łanu kmiecego, rolę i łąki, staw znajdujący się pod lasem naprzeciwko granicy z Żywocinem, ponadto pół łanu roli opustoszałej Michałowskiej obok placu Macieja, a także inną łąkę obok brodu za mostem, znajdującą się w pobliżu drogi publicznej. Oprócz tego, w Przesiadłowie przypadł mu łan roli zwany Gorzałowskim, staw rozciągający się od Ojrzanowa aż do Przesiadłowa i łąka od roli Macieja do granicy z Ojrzanowem, a ponadto trzecia część ról folwarcznych w Przesiadłowie.

Maciej otrzymał dwa ogrody, w tym jeden znajdujący się na końcu Olszowy wraz z łąką, czterech kmieci na półłankach oraz pół łanu opustoszałego, zwanego Kasowskim, wraz z zagrodnikiem Stanisławem, do tego inny ogród z zagrodnikiem Tomaszem i stawik rozpoczynający się od drogi Skrzyńskiej do roli, która leżała na końcu łąki Stanisława. W Przesiadłowie przypadł mu łan roli i staw znajdujący się powyżej dóbr Stanisława, a także inny staw leżący na tyłach gospodarstwa kmiecia Skowronka i role folwarczne.

Piotr wziął plac na środku wsi Olszowa, stawik z łąką rozciągającą się aż do granicy z Ujazdem oraz sad naprzeciwko wspomnianego placu. Dostał dwa łany osiadłe, na których znajdowało się czterech kmieci i pół łanu pustego, zwanego Jankowskim, oraz zagrodnika i łąki. W Przesiadłowie otrzymał łan kmiecy, rolę folwarczną, pasiekę z pastewnikami, rolę z placem do lasu i drogi prowadzącej do Skrzynek oraz stawik. Podziału dokonano pod wadium 100 grzywien (AGAD, KZB, ks. 5, k. 32–33v).

Drugi z naszych bohaterów to Maciej. Jego żoną była Anna, córka Wojciecha Kruszowskiego z Kruszowa (województwo sieradzkie, powiat piotrkowski – *Atlas historyczny Polski* 1998: cz. II, 117), od którego w 1539 r. domagał się wypłaty posagu w wysokości 200 florenów (AGAD, Księgi grodzkie sieradzkie. Libri inscriptionum, ks. 17, k. 140v–141). Zginął śmiercią gwałtowną, bowiem w 1542 r. jego nieletnie wówczas dzieci, Elżbieta, Barbara oraz Jan, odpierały Hieronima z Bukowa, który zeznał, że ich ojciec Maciej przybył wraz z poddanymi do Bukowa i ranił kmiecia Urbana. Śmierć poniósł jednak Maciej, raniony przez dziedzica z Bukowa, który przyszedł w sukurs swemu poddanemu (AGAD, KZB, ks. 6, k. 313–313v, 356v). Co więcej, zwłoki Macieja zostały zidentyfikowane przez woźnego sądowego, który zeznał, że kiedy przebywał w parafii w Tobiaszach, rozpoznał denata po głowie (AGAD, KZB, ks. 6, k. 258v–259). Śmierć Macieja należy datować na okres przed 3 maja 1542 r., kiedy to Anna wystąpiła jako wdowa po nim (AGAD, KZB, ks. 6, k. 306).

Warto odnotować fakt, że w 1548 r. doszło w Olszowie do krwawego zajazdu. Otóż Jan Górecki, syn Joachima z Górek i Olszowy, wtargnął gwałtownie wraz ze współpracownikami do domu braci Olszowskich, raniąc znajdujących się tam domowników. Piotr Olszowski otrzymał ranę krwawą na czole, a jego brat Stanisław dwie rany sine (AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 31, k. 334–334v). Nie znamy z imienia żony Piotra, ale musiała ona pochodzić z rodu Ostojów, o czym świadczy program heraldyczny znajdujący się na nagrobku Waleriana Olszowskiego, jego wnuka (Leitgeber 1998: 31; Ówikła 2017: 16–17).

Linia Piotra Olszowskiego to gałąź prymasowska. Spośród jego czterech synów, najważniejszym w kontekście niniejszego wywodu genealogicznego jest Marcin. Młodość spędził na wojaczce, służąc w chorągwi Aleksandra Koniecpolskiego w czasie wyprawy Stefana Batorego na Moskwę (*Pamiętniki o Koniecpolskich* 1842: 196). Po powrocie z kampanii ożenił się z Elżbietą Fryczówną herbu Jastrzębiec, córką Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Jadwigi Kamińskiej z Kamienia w Sandomierskiem w powiecie opoczyńskim, parafia Kunice Wielkie (Starnawski 1981: 33; Korolko 2000: 12; Pakowski 2014: 86; *Atlas historyczny Polski* 1993: cz. II, 142). Prawdopodobnie jego główną siedzibą był Przesiadłów, który – przypomnijmy to raz jeszcze – pozyskał niegdyś jego dziad, czyli Jan III Olszowski. To właśnie tutaj zaproszono 29 października 1587 r. wszystkich krewnych na pogrzeb Andrzeja Frycza Modrzewskiego juniora, zamordowanego przez Wojciecha Kurzeskiego vel Kurzewskiego. Marcin zmarł po 1619 r. (Sławiński 2016: 122 oraz tabl. 1).

Spośród potomstwa Marcina to Walerian odegrał największą rolę polityczną. Jego pierwszą małżonką była Dorota Brzustowska, pochodząca być może z Sandomierskiego (Brzustówek, powiat opoczyński, parafia Kunice Wielkie, bądź Brzustów, powiat opoczyński, parafia Inowłódz – *Atlas historyczny Polski* 1993: cz. II, 136), która zmarła zaraz po ślubie. Natomiast po drugą małżonkę sięgnął już stosunkowo wysoko. Była nią Zofia Duninówna ze Skrzynna Wielkiego, wywodząca się ze znakomitego rodu Duninów. Przypomnijmy, że jej przodek, czyli Piotr, dał się poznać jako znakomity dowódca w czasie wojny trzynastoletniej z Zakonem Krzyżackim (Górski 1939–1946: 479–480). Szczególnego znaczenia nabiera fakt, że jej matka pochodziła z Pobogów Koniecpolskich (Pakowski 2014: 88). Nie ulega wątpliwości, że skoligacenie się z takimi rodzinami znacznie podniosło prestiż nie tylko samego zainteresowanego, ale także całej rodziny Olszowskich. Nie nastąpiło to jednak od razu, czego wyrazem może być do pewnego stopnia predykat stanowy odnoszący się do naszego Waleriana. Otóż 28 stycznia 1623 r., czyli w dniu chrztu swego syna Andrzeja, został odnotowany tylko jako *nobilis*, a zatem zaliczono go w poczet drobnej szlachty (Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi, Księgi metrykalne parafii Ujazd 1606–1733, k. 39v). Widać więc wyraźnie, że dobry ożenek nie gwarantował mu jeszcze – przynajmniej na poziomie

formalnej nomenklatury – skoku w hierarchii społecznej. Niewątpliwy wpływ na to miał zapewne fakt, że nie pełnił dotąd żadnych urzędów, po które sięgnął dopiero w czwartej dekadzie XVII w. I tak, w 1635 r. uzyskał nominację na podstolego wieluńskiego, a warto zwrócić uwagę, że tytułowano go już jako urodzonego, czyli *generosus* (AGAD, Metryka Koronna, ks. 180, k. 464; *Urządnicy* 1993: II/2 226). Odnotujmy wszakże fakt, że także podstolstwo należało do skromnych urzędów. Natomiast w latach 1641–1648 był podkomorzym wendeńskim (*Urządnicy* 1993: II/2 279). Tomasz Sławiński zwrócił uwagę, że godność ta była nadawana zasłużonym żołnierzom, ale tylko jako urząd tytularny, toteż nie płynęły z niej żadne wymierne profity (Sławiński 2016: 125). Pod koniec życia sięgnął jednak po urząd, który gwarantował mu już miejsce w senacie! Mowa o kasztelanii spycimierskiej, którą dzierżył w latach 1649–1650 (*Urządnicy* 1993: II/2 185). Nie dziwi zatem fakt, że znalazło to odzwierciedlenie w hierarchii społecznej, gdyż został zaliczony do grupy *magnificorum* (AGAD, Księgi grodzkie sieradzkie. Libri inscriptionum, ks. 163, k. 779).

Jako dobrodziej swej rodziny dbał także o sprawy majątkowe, chcąc stworzyć solidne zaplecze gospodarcze dla kolejnych pokoleń. Jego klucz majątkowy w Sieradzkim tworzyły miejscowości: Niechmirów, Wolnica Niechmirowska, Jarocice, Kamionka, Nieczuj, Miętka Dąbrowa i Łuszczyn oraz część Wielkiego i Małego Stolca (Sławiński 2016: 126).

Walerian zmarł w 1650 r. w Niechmirowie, a przyczyną jego zgonu było niedokrwienie mózgu, jak informuje nas inskrypcja znajdująca się na jego nagrobku w Stolcu (*Corpus* 1981: II 107–108; Ćwikła 2017: 13–14).

Dochodzimy ostatecznie do postaci Andrzeja Olszowskiego, który – co już zostało zasygnalizowane – został ochrzczony 28 stycznia 1623 r. w Ujeździe (Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi, Księgi metrykalne parafii Ujazd 1606–1733, k. 39v). W historiografii dają się zauważyć tendencje do przesuwania daty jego narodzin. Zwróćmy uwagę, że do tej pory przyjmowano rok 1621 (Czapliński 1979: 42) jako cezurę przyjścia na świat przyszłego prymasa. W związku z rewizją tych poglądów narodziny Olszowskiego datuje się obecnie na 27 stycznia 1623 r., czyli dzień przed jego chrztem (Olszowski 2014: 10, przyp. 11, wstęp). Od 1633 r. pobierał nauki w kolegium jezuickim w Kaliszu wraz z braćmi: Krzysztofem i Mikołajem. Trzy lata później bracia Olszowscy zapisali się na Akademię Krakowską. Andrzej studiował również w Rzymie, gdzie 28 stycznia 1645 r. uzyskał tytuł doktora obojga praw i magistra teologii. Zapewne wówczas przyjął także święcenia kapłańskie (Olszowski 2014: 10, przyp. 11: wstęp). Po powrocie do kraju, dzięki poparciu kanclerza prymasowskiego Andrzeja Trzebickiego, rozpoczął karierę na dworze prymasowskim, a w 1648 r. zastąpił swego dotychczasowego protektora na stanowisku kanclerza. W 1659 r. został kanonikiem krakowskim, a rok później

referendarzem koronnym (1660–1661) (*Urzednicy centralni* 1992: 138). Ponadto w latach 1666–1676 był podkanclerzym koronnym (*Urzednicy centralni* 1992: 112). Dnia 23 lutego 1661 r. uzyskał nominację na biskupstwo chełmińskie. Z kolei 8 stycznia 1675 r. objął stolec arcybiskupi, a 2 lutego 1676 r. koronował Jana Sobieskiego w katedrze na Wawelu. Rok później towarzyszył monarsze w drodze do Prus. W czasie tego wyjazdu, tj. 29 sierpnia w Gdańsku, zakończył swój żywot doczesny (Czapliński 1979: 42–46).

Nie ulega wątpliwości, że Andrzej Olszowski zapisał się w historii jako wytrawny polityk, skuteczny dyplomata, gruntownie wykształcony duchowny, który nie tylko sprawnie władał piórem, ale także prowadził działalność fundacyjną, pozostawiając po sobie liczne świątynie. Wszystkie te aspekty składają się na ostateczną konkluzję, w myśl której był postacią tak wybitną, że zasługuje on na odrębną monografię – może nawet wielotomową – a nie tylko na publikacje o charakterze przyczynkarskim. Z kolei przykład powyższego wywodu genealogicznego dobitnie pokazuje, że Gutkowscy vel Olszowscy bardzo długo musieli pracować na społeczny awans, na który przyszło czekać kilku pokoleniom. Ich antenaci w średniowieczu zapuścili swoje korzenie najpierw w Gutkowie, a następnie w Olszowie i Przesiadłowie. Posiadali zatem trzy osiadłości, ale dziedziczone tylko częściowo. Analizując dzieje tej rodziny, należy również podkreślić, że z czasem ich pierwotna siedziba, tj. Gutków, straciła na znaczeniu na rzecz dwóch wymienionych wyżej miejscowości.

## BIBLIOGRAFIA

### **Źródła i wydawnictwa źródłowe**

Źródła rękopiśmienne

#### **Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie**

Acta Sbignei de Oleśnica archiepiscopi Gnesnensis 1482–1493.

#### **Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi**

Księgi metrykalne parafii Ujazd 1606–1733.

#### **Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie**

Księgi grodzkie łęczyckie, ks. 4, 6, 7, 31.

Księgi grodzkie sieradzkie. Libri inscriptionum, ks. 17, 163.

Księgi ziemskie brzezińskie, ks. 1–2, 3–4, 5, 6.

Metryka Koronna, ks. 22, 180.

**Źródła drukowane**

*Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie.* 1903. Wyd. Antoni Prochaska. T. 18. Lwów: Księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego.

*Corpus inscriptionum Poloniae.* T. 2: *Województwo sieradzkie.* 1981. Wyd. Alicja Szymczakowa, Jan Szymczak. Red. Ryszard Rosin. Warszawa-Łódź: Muzeum Okręgowe w Sieradzu, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

**Długosz Jan.** 1863. *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis.* T. 1. W: Jan Długosz. *Opera omnia.* T. 7. Kraków: Typographia Kirchmajeriana.

**Długosz Jan.** 1887. *Insignia seu clenodia Regni Poloniae.* W: Jan Długosz. *Opera omnia.* T. 1. Kraków: Czas.

**Długosz Jan.** 1931. *Klejnoty Długoszowe.* Oprac. i wyd. Marian Friedberg. Lwów: nakładem Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.

**Gieysztor Aleksander.** 1948. *Fragmety zapisek herbowych piotrkowskich i radomskich województwa sieradzkiego XIV i XV w..* „Przegląd Historyczny” 1948, t. 37. S. 376–406.

*Księgi sądowe łączycyckie od 1385 do 1491.* 1897. Cz. 2. *Teki A. Pawińskiego.* T. 4. Warszawa: Księgarnia Gebethnera i Wolffa.

*Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur.* 1912. Cz. IV. T. 2. Wyd. Teodor Wierzbowski. Warszawa: Typis Officinae C. Kowalewski.

*Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508.* 2004. Wyd. Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska, przy współpracy Romana Grzesika. T. 1. Kraków: Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana.

**Niesiecki Kasper.** 1841. *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych.* T. 7. Wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz. Lipsk: Nakład i druk Breitkopfa i Haertela.

*Nieznane zapiski heraldyczne średniowieczne, głównie sieradzkie.* 1898. Zebrał Stosław Łaguna. Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności.

**Okolski Szymon.** 1643. *Orbis Polonus.* T. 2. Kraków: Typographica Francisci Caesarij.

**Olszowski Andrzej.** 2014. *Censura candidatorum sceptri Polonici. Ocena kandydatów do tronu polskiego.* Wstęp i oprac. Kazimierz Przyboś, Adam Perłakowski. Kraków: Księgarnia Akademicka.

*Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku.* 1842. Wyd. Stanisław Przyłęcki. Lwów: w drukarni Piotra Pillera.

**Paprocki Bartosz.** 1858. *Herby rycerstwa polskiego.* Wyd. Kazimierz Józef Turowski. Kraków: Wydawnictwo Biblioteki Polskiej.

**Potocki Wacław.** 1696. *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego.* Kraków: w drukarni Mikołaja Alexandra Schedla.

*Prawo polskie w praktyce sądowej XIV i XV wieku.* 1870. W: *Starodawne prawa polskiego pomniki z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nieużytych, głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej.* T. 2. Wyd. Antoni Zygmunt Helcel. Kraków: Nakładem Ludwika Helcla.

*Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w archiwach Radomskim i Warszawskim.* 1886. Zebrał Karol Potkański. *Scriptores rerum Polonicarum.* T. 9. Kraków: nakładem Akademii Umiejętności.

### Opracowania

*Atlas historyczny Polski, Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku.* 1973. Oprac. Anna Dunin-Wąsowicz, Irena Gieysztorowa, Józef Humnicki, Wojciech Kalinowski, Wanda Lewandowska, Kazimierz Pacuski, Władysław Pałucki, Henryk Rutkowski, Wanda Szaniawska. Red. Władysław Pałucki. Cz. 2: *Komentarz, Indeksy.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

*Atlas historyczny Polski, Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku.* 1993. Oprac. Krzysztof Chłapowski, Anna Dunin-Wąsowiczowa, Wanda Lewandowska, Kazimierz Pacuski, Władysław Pałucki, Henryk Rutkowski. Red. Władysław Pałucki. Cz. 2: *Komenatrz, Indeksy.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

*Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku.* 1998. Oprac. Krzysztof Chłapowski, Anna Dunin-Wąsowiczowa, Stefan Krzysztof Kuczyński, Kazimierz Pacuski, Elżbieta Rutkowska, Stanisław Trawkowski, Małgorzata Wilska. Red. Henryk Rutkowski. Cz. 2: *Komentarz, Indeksy.* Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii PAN.

**Białuński Grzegorz.** 2008. *Emigracja Prusów w XI–XIV wieku.* „Pruthenia. Pismo poświęcone Prusom i ludom bałtyjskim” 2008, t. 3. S. 35–62.

**Chwalibińska Jadwiga.** 1948. *Ród Prusów w wiekach średnich.* Toruń: nakładem Towarzystwa Naukowego.

**Czapliński Władysław.** 1979. *Olszowski Andrzej.* W: *Polski Słownik Biograficzny.* T. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk. S. 42–46.

**Ówikła Łukasz.** 2016. *Piotr III Wspinek z Będkowa starostą uniejowskim w 1493 roku.* „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64. S. 213–220.

**Ówikła Łukasz.** 2017. *Walerian Olszowski herbu Prus II (zm. 1650), ojciec prymasa Andrzeja Olszowskiego i dobrodziej rodziny w pamięci potomstwa wyrażonej na nagrobku ojca w Stolicy.* „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2017, t. 98. S. 10–23.

**Ówikła Łukasz.** 2018. *W sprawie daty śmierci kasztelana brzezińskiego Piotra (III) Wspinka z Będkowa w 1521 roku.* „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2018, t. 100. S. 31–43.

**Dziadulewicz Stanisław.** 1909. *Ze studyów nad heraldyką polską. Herb Moszczenica.* „Miesięcznik Heraldyczny” 1909, R. 2, nr 10. S. 138–140.

**Dziadulewicz Stanisław.** 1930. *Drobiazgi heraldyczne.* „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 5. S. 90–91.

**Fronczak Waldemar.** 2011. *Pruskie pochodzenie herbu Szubica.* „Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego Gniazdo” 2011, R. 5. S. 23–36.

**Górski Karol.** 1939–1946. *Piotr Dunin z Prawkowic.* W: *Polski Słownik Biograficzny.* T. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności. S. 479–480.

**Grabski Andrzej Feliks.** 1976. *Mysł historyczna polskiego oświecenia.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

**Kazańczuk Mariusz.** 1990. *Staropolskie legendy herbowe.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN.

**Kiersnowski Ryszard.** 1995. *Tworzywo historyczne polskich legend herbowych.* „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 1995, t. 2 (13). S. 11–25.

**Kiersnowski Ryszard.** 2002. *Wilczekosy i Czeluście.* W: *Heraldyka i okolice.* Red. Andrzej Rachuba, Sławomir Górzyński, Halina Manikowska. Warszawa: Wydawnictwo DiG. S. 87–92.

**Korolko Mirosław.** 2000. *Andrzej Frycz Modrzewski.* Warszawa: Wydawnictwo DiG.

**Leitgeber Sławomir.** 1998. *Nagrobek W. Olszowskiego w kościele w Stolcu.* „Na Sieradzkich Szlakach” 1998, R. 14, nr 1. S. 31.

**Lewandowski Ignacy.** 1981. *Rzymska i rzymsko-sarmacka genealogia rodów szlacheckich w niektórych herbarzach staropolskich.* W: *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze.* Red. Jerzy Topolski, Łódź. S. 227–249.

**Nowak Tadeusz.** 2003. *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

**Nowak Tadeusz.** 2005. *Dzieje Ujazdu do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej.* W: *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje. Kościół. Miasteczko.* Red. Leszek Kajzer, Łódź–Ujazd: Wydawnictwo Inicjał. S. 23–47.

**Pacuski Kazimierz.** 2009. *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym.* Warszawa: Neriton.

**Pakowski Zdzisław.** 2014. *Olszowa. Historia i ludzie.* Łódź: Księży Młyn.

**Semkowicz Władysław.** 1912. *Uwagi metodyczno-krytyczne nad pochodzeniem i rozsiedleniem rycerstwa polskiego w średniowieczu.* „Miesięcznik Heraldyczny” 1912, R. 5, nr 3–4. S. 42–47.

**Sławiński Tomasz.** 2016. *Olszowscy herbu Wilczekosy. Stan badań nad genealogią rodziny.* W: *Studia genealogiczne poświęcone pamięci profesora Włodzimierza Dworzaczka.* Red. Andrzej Sikorski, Tomasz Sławiński. Warszawa: PIOMAR. S. 107–191.

- Starnawski Jerzy.** 1981. *Andrzej Frycz Modrzewski. Żywot, dzieło, sława.* Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Szymański Józef.** 1993. *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szymczak Jan.** 1991. *Śladem Wspinków herbu Wilczekosy, czyli Prus II.* „Herald” 1991, nr 3–4. S. 11–17.
- Szymczak Jan.** 1992. *Epigrafika w służbie genealogii. O początkach Wspinków z Będkowa.* W: *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin.* Lublin. S. 303–313.
- Szymczak Jan.** 1992. *Tenutariusze dóbr pabianickich kapituły krakowskiej (do końca XV w.).* „Pabianiciana” 1992, t. 1. S. 15–36.
- Szymczak Jan.** 1994 [1995]. *Dział rodzinny Wspinków z Będkowa w 1464 roku,* „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”. Prace ofiarowane jubileuszowo Profesorowi Aleksandrowi Świeżawskiemu, „Zeszyty Historyczne” 1994 [1995], z. 2. S. 155–160.
- Szymczak Jan.** 2001. *Piotr Wspinek z Będkowa. Przedsiębiorczy gospodarz i administrator dóbr pabianickich kapituły krakowskiej w drugiej połowie XV wieku.* W: *Ludzie. Kościół. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna).* Warszawa: Wydawnictwo DiG. S. 543–551.
- Szymczak Jan.** 2016. *O Wspinkach z Będkowa i podziale ich majątku w 1464 r. raz jeszcze.* „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64. S. 59–79.
- Szymczakowa Alicja.** 2001. *Drobiazgi heraldyczne z Sieradzkiego.* „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” Seria nowa 2001, t. 5 (16). S. 125–131.
- Szymczakowa Alicja, Szymczak Jan.** 2004. *Legaty testamentowe kanonika krakowskiego Adama z Będkowa z 1451 roku dla rodziny.* „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 21, *Studia Historica* III, 2004, *Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka.* Red. Andrzej Jureczko, Franciszek Leśniak, Zdzisław Noga. S. 421–429.
- Trautmann Reinhold.** 1974. *Die altpreussischen Personennamen.* Wyd. 2. Göttingen: Vandenhoeck&Ruprecht.
- Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy.* 1992. Oprac. Krzysztof Chłapowski, Stefan Ciaro, Łukasz Kądziela i in. Red. Antoni Gąsiorowski. Kórnik: Biblioteka Kórnicka.
- Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy.* 1993. Oprac. Edward Opaliński, Hanka Żerek-Kleszcz. Red. Antoni Gąsiorowski. Kórnik: Biblioteka Kórnicka.



*Lukasz Ćwikła*

## THE ANCESTORS OF PRIMATE ANDRZEJ OLSZOWSKI OR THE ORIGINS OF THE FAMILY OLSZOWSCY AND THEIR COAT OF ARMS PRUS II

(summary)

The article discusses the history of several generations of the noble family Olszowscy coat of arms Wilczekosy or II of Prussia, focusing primarily on the medieval ancestors of this family. There has been a gap in the historiography, which has mostly been associated with the character of Primate Andrzej Olszowski, who is considered a leading figure in this context. This genealogical statement is a follow-up to the fate of the earliest proven sources of Andrzej Olszowski's ancestors. The issues related to the family's coat of arms were also analyzed. The article also discusses the cloaking of the coat of arms, the function of the emblem, and explains the trap for wolves, and tracks the first references to the coat of arms.

### KEYWORDS

Olszowa, family Olszowscy of arms Wilczekosy or II of Prussia, genealogy, Poland, Andrzej Olszowski



Fotografia 1. Kartusz herbowy Jana Olszowskiego, kasztelana brzezińskiego,  
w kościele pw. św. Wojciecha w Ujeździe

Fot. Ł. Ćwikła

Tablica 1: Uproszczona tablica genealogiczna

